Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 67.121 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 104 (3959) Poniedziałek, 4. V. 1964 r. Cena 50 gr

Ben Bella otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP) — W piątek po południu odbyło się na Kremlu przyjęcie wydane przez KC KPZR i rząd radziecki na cześć uczestników defilady i manifestacji pierwszomajowej na Placu Czerwonym.

Na przyjęcie przybyli premier Nikita Chruszczow i inni przywódcy radzieccy, prezydent Algierii, **Ahmed Ben Bella** oraz członkowie rządowej delegacji Kenii na czele z A. Oginga Odingą. Obecni byli również goście zagraniczni, którzy oglądali manifestację pierwszomajową z trybun na Placu Czerwonym oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Podczas przyjęcia przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, zakomunikował, iż Prezydium przyznało Ahmedowi Ben Belli tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Breżniew wręczył prezydentowi Algierii Order Lenina i Medal Złotej Gwiazdy, przyznawane wraz z tytułem Bohatera ZSRR.

Dekret Prezydium Rady Najwyższej odczytany przez Breżniewa głosi, że Ben Bella otrzymuje tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Na trybunie honorowej w Warszawie

Zebrani na trybunie honorowej przedstawiciele partii, rządu, stronnictw politycznych i organizacji społecznych serdecznie pozdrawiają manifestujących.
NA ZDJĘCIU: od lewej — marszałek Sejmu, Czesław Wycech, premier Józef Cyrankiewicz, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, I sekretarz Komitetu Warszawskiego Walenty Titkow, członek Biura Politycznego i sekretarz KC Zenon Kliszko.
CAF — fot. Uchymiak

Po raz dwudziesty w Polsce Ludowej

Masy pracujące całego kraju uroczyście i radośnie obchodziły swoje święto

Imponująca manifestacja w Warszawie

1-majowy pochód w Białymstoku.
Fot. Z. Zaremba

W majowym pochodzie ulicami Białegostoku

WARSZAWA (PAP) — Po raz 20 w odrodzonej Polsce masy pracujące całego kraju zebrały się na ulicach i placach, by wraz z ludźmi pracy całego świata obchodzić święto postępu, pokoju, socjalizmu — dzień 1 maja.

Tegoroczne święto 1-majowe w Warszawie i w całej Polsce ma szczególny charakter, zbiega się bowiem z uroczystościami XX-lecia PRL oraz przygotowaniami do wielkiego politycznego wydarzenia, jakim będzie mający się odbyć już za kilka tygodni IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dlatego też centralna manifestacja 1-majowa w Warszawie — imponująca jak nigdy uprzednio — była przeglądem dorobku narodu w budownictwie socjalizmu, a zarazem spontaniczną manifestacją wielotysięcznej rzeszy warszawiaków i delegacji z całego kraju, na rzecz dalszego zacieśniania przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, wszystkimi krajami socjalizmu, na rzecz współpracy wszystkich narodów, dla dobra światowego pokoju.

Wzdłuż kolorowo przystrojonej ulicy Marszałkowskiej, po której przeciągnął pochód, zgromadziły się nieprzeliczone tłumy warszawiaków oraz przybyłych na ten dzień do stolicy mieszkańców prawie ze wszystkich stron kraju. Zgodnie z tradycją trybunę honorową ustawiono naprzeciwko Pałacu Kultury i Nauki. Po drugiej stronie ulicy — naprzeciw trybuny — wielki portret Lenina, obok napis: „Pokój — socjalizm".

Przed godziną 10 przybywają na Plac Defilad i zajmują miejsca na trybunie honorowej przedstawiciele

Ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie pierwszomajowe Władysława Gomułki zamieszczamy na str. 3

Wielka manifestacja i defilada wojskowa w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Moskiewski korespondent PAP red. B. Majtczak donosi:

1 maja, od wczesnego rana, setki tysięcy moskwiczan w odświętnej odzieży wyszło ze sztandarami, transparentami i planszami, z balonikami, bukietami sztucznych kwiatów na miejsca zbiórek we wszystkich dzielnicach. Ogromne kolumny ludzi szybko tworzą barwne pochody, zapełniają całe ulice.

Nad rzekami ludzi łopocą czerwone flagi, transparenty z pierwszomajowymi hasłami na rzecz międzynarodowego święta pracujących, na rzecz pokoju i przyjaźni, na rzecz jedności i braterstwa między narodami świata.

Naprzeciw trybuny centralnej na Placu Czerwonym zawieszono olbrzymi purpurowy sztandar z portretami Marksa, Engelsa, Lenina.

Na krótko przed godziną 10-tą na trybunę wkroczyli członkowie Prezydium KC KPZR i rządu ZSRR z premierem **N. S. Chruszczowem** na czele, wraz z nim przybył prezydent Algierii **Ben Bella**. Powitano ich burzą długotrwałych oklasków.

Zegar na Wieży Spaskiej Kremla wybił godzinę 10-tą. Zabrzmiały fanfary. Z bramy spaskiej Kremla wyjechał na Plac Czerwony otwarty samochód gen. lowy wiozący ministra Obrony ZSRR marszałka Rodiona Malinow-

Ciąg dalszy na str. 2

20 państw niezaangażowanych złożyło wniosek o przesunięcie terminu sesji ONZ

NOWY JORK (PAP) — 20 krajów niezaangażowanych zaproponowało, aby termin rozpoczęcia XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przesunąć z 15 września na listopad.

W liście do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta stali przedstawiciele wspomnianych krajów w ONZ proszą, aby zbadał, co o tej propozycji sądzą pozostali członkowie ONZ.

Przedstawiciele 20 krajów uzasadnili swą prośbę okolicznością, iż szefowie wielu państw niezaangażowanych należących do ONZ mają spotkać się w październiku na konferencji w Kairze i będą tam omawiali m. in. sprawy, które znajdą się na porządku dziennym obrad Zgromadzenia.

List z propozycją przesunięcia sesji Zgromadzenie podpisali przedstawiciele Afganistanu, Algierii, Cejlonu, Cypru, Etiopii, Ghany, Gwinei, Indii, Indonezji, Iraku, Jugosławii, Kambodży, Konga (Leopoldville), Kuby, Libanu, Maroka, Nepalu, Somali, Sudanu i ZRA.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, oświadczył na konferencji prasowej 21 kwietnia, iż spodziewa się prośby o przesunięcie sesji i dodał, że jeśli wniosek w porę uzyska większość, ustali termin rozpoczęcia sesji na 10 listopada.

Na manifestacji 1-majowej

Starcia w Lizbonie Są zabici i ranni

PARYŻ (PAP) — Jak podaje lizboński korespondent AFP, w stolicy Portugalii tysiące manifestantów w dn. 1 maja przeszło przez miasto wznosząc hasła „wolności!", „amnestii dla więźniów politycznych!" W centrum miasta policja napadła na manifestantów.

Są zabici i ranni. Wielu uczestników manifestacji zostało aresztowanych.

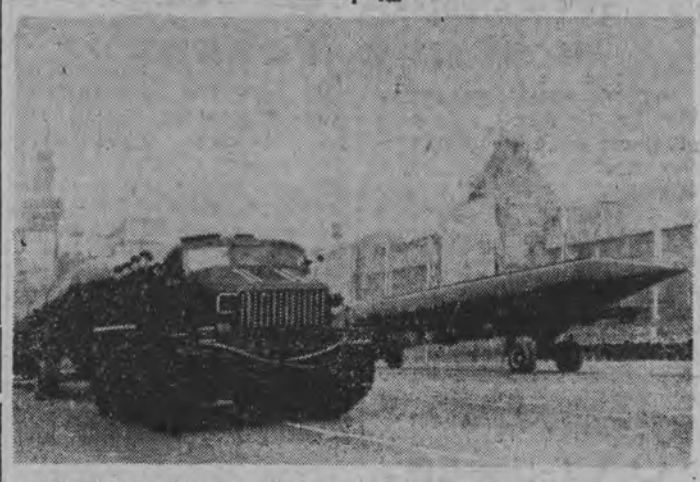

NA ZDJĘCIU: fragment defilady wojskowej.
CAF — radiotelefoto

Walka z rozszalałym żywiołem trwa

MOSKWA (PAP) — Specjalny korespondent TASS donosi z Aini, że objętość jeziora, które utworzyło się przy gigantycznym osuwisku, przekracza 40 mln m sześć. Jednakże specjaliści uważają, iż wszystkie podstawowe prace przy poskramianiu rzeki zostaną zakończone na czas. Spychacze ścięły już wzgórze na trasie kanału, którym popłynie rzeka Zerawszan. Saperzy wojskowi czynią przygotowania do założenia tam setek ton materiałów wybuchowych. Po wybuchu, który spulchni grunt, rozpoczną się prace przy budowie kanału. Kanał zapobiegnie niebezpieczeństwu powodzi w dolinie rzeki Zerawszan.

O niepodległość Malty

NOWY JORK (PAP) — Specjalny komitet 24 wezwał rząd angielski do podjęcia niezbędnych kroków w celu udzielenia Malcie rzeczywistej niepodległości i zagwarantowania wolności wypowiedzenia się mieszkańcom tej wyspy.

W. Brytania dąży — jak wiadomo — do ograniczenia niezawisłości Malty z myślą o zachowaniu tam swej bazy wojskowej.

Tragiczna katastrofa na morzu

RZYM (PAP) — Agencja ANSA donosi, że w dniu 1 maja doszło na Sycylii do tragicznej katastrofy na morzu. Zatonęła łódź pełna dzieci, które pod opieką księdza wybrały się na wycieczkę wzdłuż brzegów Marsali. W tragicznej wycieczce 17-tu uczniów w wieku 7—18 lat straciło życie. Opiekun utonął razem z nimi.

Przyznanie międzynarodowych nagród leninowskich

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi:

Za wybitne zasługi w dziedzinie walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju przyznano międzynarodowe nagrody leninowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami" za rok 1963 **Ahmedowi Ben Belli** (Algieria), **Dolores Ibarruri** (Hiszpania) i **Herlufowi Bidstrupowi** (Dania).

Obecnie więc 87 osób jest laureatami nagrody im. Lenina, która przyznawana jest od 1951 roku.

N. Chruszczow i Ben Bella na Krymie

MOSKWA (PAP) — Premier ZSRR Nikita CHRUSZCZOW, prezydent Algierii Ahmed BEN BELLA i inni algierscy działacze państwowi i partyjni w towarzystwie Piotra SZELESTA, Borisa PONOMARIEWA i czołowych działaczy obwodu krymskiego zwiedzili w niedzielę gospodarstwo państwowe „Gornyj", leżące niedaleko Jałty.

Tego samego dnia Nikita Chruszczow wraz z Ben Bellą i innymi gośćmi algierskimi zwiedzili jedno z licznych sanatoriów krymskich, były pałac liwadyjski

Odznaczenia dla białostoczan

Jak już informowaliśmy w Belwederze odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych pracowników gospodarki oraz działaczy partyjnych i państwowych wysokimi odznaczeniami, przyznanymi im przez Radę Państwa.

Z województwa białostockiego obok I sekretarza KW PZPR tow. A. Łaszewicza odznaczeni zostali: Edward Świsłocki z BZPW im. Sierżana — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Stefan Burak z Białostockiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa — Złotym Krzyżem Zasługi.

„Śląsk" wyjechał do Londynu

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę wyjechał do Londynu Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" pod kierownictwem artystycznym Stanisława Hadyny.

Zespół, znany już publiczności angielskiej z lat ubiegłych, występować będzie w stolicy Wielkiej Brytanii przez cały miesiąc.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Około południa stopniowy wzrost zachmurzenia, aż do wystąpienia opadów. Temperatura maks. plus 15 st. Wiatry umiarkowane południowe i południowo zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie duże i zanikające opady deszczu. Temperatura bez zmian.

Po raz dwudziesty w Polsce Ludowej

Ciąg dalszy ze str. 1

najwyższych władz partyjnych i państwowych: **Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Czesław Wycech, Józef Ozga-Michalski, Leon Chajn, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Oskar Lange, Bolesław Podedworny, Stefan Ignar, Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski, Franciszek Wandelicz**, wybitni działacze partyjni, państwowi i społeczni stolicy i woj. warszawskiego z pierwszymi sekretarzami komitetów partyjnych — **Walentym Titkowem** i **Marianem Jaworskim**, generalicja WP.

Na trybunie znajdują się również przybyłe do Polski na uroczystości 10-lecia delegacje ruchu związkowego z ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, CSRS, NRD, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Kuby, Jugosławii, Mongolii, Włoch, Algierii, Maroko i Cypru. Przybyła również delegacja Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Punktualnie o godzinie 10 dźwięki hymnu narodowego obwieszczają Warszawie i całemu krajowi rozpoczęcie centralnej manifestacji.

Przemówienie — transmitowane przez radio i telewizję — wygłasza I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka.**

Po przemówieniu przeplywają nad Placem Defilad trony „Międzynarodówki", powietrze rozrywa artyleryjski salut oddany w stolicy zgodnie z rozkazem marszałka Polski. Całą szerokością ulicy Marszałkowskiej ruszą 1-majowy pochód.

Na czele poczty sztandarowe. Jako pierwszy — Komitetu Centralnego PZPR, a następnie — NK ZSL i CK SD. Za nimi sztandary CRZZ, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Tuż za sztandarami wchodzi na plac kilkusetosobowa grupa weteranów — wieloletnich bojowników polskiego ruchu robotniczego.

Za przedstawicielami najstarszych działaczy — najmłodsze pokolenie Polski Ludowej — 5-tysięczna kolumna harcerzy.

Gdy ostatnie szeregi harcerzy mijają trybunę, z głębi ulicy Marszałkowskiej płynie już olbrzymi transparent: „Wielkie budowle socjalizmu — dziełem rąk i umysłów całego narodu". Niosą go górnicy Rybnickiego Okręgu Węglowego, przodujący potężnej kolumnie delegacji największych okręgów, zakładów i kombinatów przemysłowych wybudowanych w okresie 20-lecia lub wznioszonych obecnie.

Od maszerującej grupy odłącza się delegacja górników w galowych strojach, wchodzi na trybunę i w imieniu górniczej braci ze wszystkich kopalń i okręgów wręcza Władysławowi Gomułce kwiaty i pamiątkowe upominki.

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR delegacja górnicza została na trybunie honorowej.

Tysiącami barw rozkwitała ulica Marszałkowska, gdy przepływała 2-tysięczna grupa młodzieży wiejskiej z Mazowsza.

A potem — wielotysięczne kolumny mieszkańców poszczególnych dzielnic Warszawy.

1-majowy pochód w Białymstoku

Z całego miasta, ze wszystkich fabryk, instytucji, urzędów, biur, szkół Białegostoku wyszły długie kolumny dorosłych i młodzieży. Nad głowami szturmówki i transparenty, portrety dostojników państwowych, wybitnych działaczy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Pełna jest Aleja i Maja, ulice — Lipowa, Ostrowskiego, Kalinowskiego.

O godz. 10 tysiące uczestników pochodu wysłuchali przez radio przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Władysława Gomułki. Następnie przy wtórze honorowych salw artyleryjskich — ruszą pochód majowy ul. Lipową i Rynkiem Kościuszki. Rozpoczynają go trzy duże flagi — biało-czerwona i dwie czerwone. Tuż za nimi poczty sztandarowe — Komitetów: Wojewódzkiego, Powiatowego i Miejskiego PZPR, stronnictw politycznych — ZSL i SD, prezydiów rad narodowych: WRN, MRN, PRN, WKZZ, ZMS, ZMW, ZHP, Ligi Kobiet. Ustawiają się przed trybuną honorową na Rynku Kościuszki, w pobliżu ratusza.

Na trybunie zajmują miejsca przedstawiciele władz i społeczeństwa: zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR, I sekretarz KW PZPR — poseł **Arkadiusz Łaszewicz**, który w przeddzień majowego święta został odznaczony **Sztandarem Pracy I klasy**, przewodniczący Prezydium WRN — **Stefan Żmijko**, sekretarze KW PZPR — **Aleksander Młodzianowski, Sergiusz Rubczewski, Stanisław Kudła, Witold Mikulski**, członkowie Egzekutywy KW PZPR, członkowie Prezydium WRN, posłowie na Sejm: przewodniczący WK FJN — **Stanisław Juchniewicz**, prezes WK ZSL — **Jan Rymar**, sekretarz WK SD — **Jan Kowal** i przewodnicząca ZW LK — **Helena Pierańska**, przewodniczący WK SD — **Ryszard Bartnik**, przewodniczący WKZZ — **Dymitr Karpowicz**, oficerowie WP — **Edmund Krzemiński i Bolesław Łukomski** oraz inni, I sekretarz KM PZPR — **Józef Trusiewicz** wraz z członkami Egzekutywy KM PZPR, przewodniczący Prezydium MRN — **Jerzy Krochmalski** i członkowie Prezydium MRN, rektor AM — prof. dr **Ludwik Komczyński**, kurator OSB — **Edward Kryński**, przedstawiciele organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW i ZHP, zasłużeni działacze ruchu robotniczego.

Do trybuny zbliża się majowy pochód. Na czele grupa działaczy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Związku Inwalidów Wojennych. Idą

Ciąg dalszy na str. 3

Obchody 1-majowe na świecie

Czechosłowacja

PRAGA (PAP) — Uroczystości 1-majowe w Pradze rozpoczęły się od przemówienia pierwszego sekretarza KC KP Czechosłowacji, prezydenta CSRS, A. Novotnego. W wygłoszonym przemówieniu przekazał on pozdrowienia bratnim narodom Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, klasie robotniczej całego świata i narodom państw, które wyzwoliły się spod panowania kolonializmu, lub też walczą o swą wolność.

Po przemówieniu A. Novotnego rozpoczęła się wielotysięczna manifestacja mieszkańców Pragi.

NRD

BERLIN (PAP) — Pierwszomajowa defilada wojskowa i manifestacja ludności NRD odbyły się na największym placu stolicy — Marx-Engelsplatz. Przemówienie do zgromadzonych tłumnie berlińczyków i przedstawicieli całego kraju wygłosił członek Biura Politycznego KC SED, Alfred Neumann. Stwierdził on, że siły pokoju i socjalizmu stały się dziś decydującym czynnikiem w rozwoju całego świata.

Bułgaria

SOFIA (PAP) — Tradycyjna 1-majowa manifestacja ludności Sofii, odbyła się na Placu 9 Września przed mauzoleum Dymitrowa. Na trybunie honorowej miejsca zajęli: przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, G. Trajkow, członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego BPK i rządu bułgarskiego, delegacje związkowe ponad 20 krajów świata w tym również delegacja związkowców polskich.

Chiny

PEKIN (PAP) — Dorocznym zwyczajem masy pracujące stolicy Chin święciły dzień 1 maja na licznych festynach i zabawach ludowych zorganizowanych w parkach i na placach, gdzie setki estrad przygotowanych na ten dzień zajęły różnego rodzaju zespoły artystyczne.

W 1-majowych uroczystościach w Pekinie wzięli udział przywódcy partii i rządu.

Obecne były delegacje związkowe z 25 krajów. Związkowców polskich reprezentowała delegacja z członkiem prezydium CRZZ, S. Konarskim.

Jugosławia

BELGRAD (PAP) — Manifestacje pierwszomajową w Belgradzie przyjmował na trybunie, udekorowanej symbolami sierpa i młota, prezydent Tito wraz z innymi przywódcami jugosłowiańskimi.

Manifestację ludności poprzedziła 40-minutowa defilada wojskowa. W pochodzie niesiono transparenty z hasłami wyzwalającymi do pokojowego współistnienia i solidarności międzynarodowej.

Cypr

NIKOZJA (PAP) — Postępowa partia ludu pracującego Cypru (AKEL) wydawała odezwę do ludności wyspy w związku ze świętem 1 maja — dniem solidarności ludzi pracy całego świata. Ludność Cypru — głosi odezwa — będzie w przyszłości jeszcze bardziej przykładowanie walczyć o niepodległość ojczyzny, o likwidację obcych baz na Cyprze, o pełną demilitaryzację wyspy, o szczęście i postęp.

Algieria

ALGIER (PAP) — Uroczystości pierwszomajowe odbywały się w piątek w całej Algierii. Przy wspaniałej pogodzie głównymi ulicami stolicy kraju przeciągnął w całej egzotycznej barwie strojów pochód zorganizowany przez FLN i związki zawodowe. Do miast i osiedli napłynęły setki mieszkańców pustyń i rozległych obszarów olbrzymiego kraju, nadając uroczystościom szczególny koloryt.

Francja

PARYŻ (PAP) — Piękna pogoda dodała blasku obchodom pierwszomajowym w Paryżu. Żakaz prefektury policji, zabraniający tradycyjnego pochodu od placu Nation do placu Republiki, nie przeszkodził wielotysięcznemu tłumowi paryskich robotników zgromadzić się na wiecu w pobliżu tej trasy, przed gmachem giełdy pracy, i zamanifestować solidarność z masami pracującymi całego świata oraz wolę walki o jedność francuskiej klasy robotniczej, o swobody demokratyczne i poprawę bytu.

Austria

WIEDEŃ (PAP) — Ponad 4 godziny trwała pierwszomajowa manifestacja „Czerwonego Wiednia". Zgodnie ze zwyczajem, pochody obu partii — socjaldemokratycznej i komunistycznej — defilowały tymi samymi ulicami, ale oddzielnie, jeden za drugim.

Japonia

TOKIO (PAP) — Około 6 milionów mieszkańców 700 miast Japonii manifestowało w dniu 1 maja pod czerwonymi sztandarami. W pięciu parkach Tokio odbyły się wielkie wiece ludności miasta. Na największym wiecu w parku Hibia przemawiali przewodniczący rady generalnej związków zawodowych, Kaoru Ota.

Włochy

RZYM (PAP) — We wszystkich miastach Włoch odbyły się masowe wiece i manifestacje, w których wzięły udział miliony ludzi. W przemyślnej stolicy kraju — Mediolanie, na wielotysięcznym wiecu przemawiał sekretarz generalny Powszechnej Włoskiej Konfederacji Pracy, Agostino Novella. Podkreślił on zdecydowaną wolę walki włoskiej klasy robotniczej o triumf ideałów socjalizmu w warunkach pokoju i demokracji.

NRF

BONN (PAP) — Manifestacje pierwszomajowe w Niemczech zachodnich odbywały się w tym roku pod hasłami protestu przeciwko zbrojeniom atomowym, przeciwko ustawom o stanie wyjątkowym i przeciwko wojowniczym wystąpieniom kanclerza Erharda.

Cejlon

KOLOMBO (PAP) — Dziesiątki tysięcy mieszkańców Kolombo udało się pod czerwonymi sztandarami na największy plac stolicy Cejlonu, gdzie odbył się masowy wiec zorganizowany wspólnie przez Komunistyczną Partię Cejlonu, Cejlońską Partię Demokratyczną i Zjednoczony Front Ludowy, w wiecu uczestniczyła premier Cejlonu, Sirimavo Bandaranaike.

Zanzibar

DER ES SALAM (PAP — W Zanzibarze wiceprezydent Tanganiki i Zanzibaru Kerume przyjął 1-majową defiladę oddziałów wojskowych, po której nastąpiła manifestacja ludności. Uczestniczyło w niej około 10 tys. osób.

Indie

DELHI (PAP) — W piątek już od rana odbywały się w delhijskich zakładach pracy masówki organizowane przez Indyjski Kongres Związków Zawodowych i związki z nim współdziałające. Na zebraniach odczytywano manifest 1-majowy, dokonywano uroczystego rozwinięcia czerwonych 1-majowych sztandarów. Po południu przemaszerował miastem parotysięczny pochód, zakończony wiecem. Manifestacje odbyły się także w innych miastach Indii.

Wokół problemu cypryjskiego

LONDYN (PAP) — Ożywioną działalność dyplomatyczną notuje się mimo okresu weekendowego wokół problemu cypryjskiego.

W niedzielę rano przybył do Londynu turecki minister spraw zagranicznych, Feridun Erkin, oświadczył on, że zabawi co najmniej 24 godziny w stolicy Anglii. Rzecznik Foreing Office podał do wiadomości, że Erkin zostanie w poniedziałek przyjęty przez zastępcę ministra spraw zagranicznych, lorda Carringotna. Przedmiotem rozmowy będzie problem cypryjski.

Erkin przybył ze Stanów Zjednoczonych, gdzie uczestniczył w posiedzeniu Rady Ministrów CENTO. Przy sposobności przekazał on prezydentowi Johnsonowi pismo od premiera Turcji oraz spotkał się z amerykańskim sekretarzem stanu, Dean Ruskiem i innymi osobistościami.

W sobotę powróci niespodziewanie do Ankary ambasador Stanów Zjednoczonych, Hare. I on zamierza brać udział w posiedzeniu Rady Ministrów CENTO, ale jego powrót do stolicy Turcji był oczekiwany dopiero za tydzień. Hare nie złożył żadnej deklaracji wyjaśniającej przyczynę zmiany tej decyzji.

T. Kropczyński ambasadorem PRL w Szwajcarii

WARSZAWA (PAP) — Rada Państwa mianowała Tadeusza Kropczyńskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Konfederacji Szwajcarskiej.

Anglia kieruje antyjemeńską organizacją

KAIR (PAP) — Naczelny redaktor dziennika kairskiego „Ahram" Hejkal zamieścił w numerze tego dziennika wiadomość o istnieniu wojskowo-politycznej organizacji kierowanej przez Anglików z Adenu oraz sułtanatu Bejhan, a wymierzonej przeciw reżimowi republiki kairskiemu w Jemenie. Wiadomość ta zadaje kłam oficjalnym twierdzeniom rządu brytyjskiego, jakoby w południowej części Półwyspu Arabskiego panował ogólny spokój i nie było w tym rejonie żadnych zakłóceń.

Emigracja lekarzy z W. Brytanii

LONDYN (PAP) — Ostatni numer czasopisma medycznego „British Medical Journal" przynosi artykuł dr Johna Seale, który stwierdza, że w ostatnich latach wyemigrowało z W. Brytanii 4 tys. lekarzy. Przeciętna roczna 400 lekarzy wyjeżdżających za granicę stanowi blisko czwartą część kończących co roku uczelnie medyczne.

Ponadto około 1000 lekarzy wyemigrowało we wspomnianym okresie z Irlandii, co stanowi trzecią część absolwentów tamtejszych uczelni medycznych.

Dalsza amnestia w Grecji

SOFIA (PAP) — Ostatnia grupa 49 więźniów politycznych spośród 433 podlegających amnestii, opuściła w sobotę więzienia greckie. Zwolnionych witali przedstawiciele partii EDA.

W niedzielnym swym wydaniu lewicowy dziennik „Awghi" stwierdza, że walka powinna być kontynuowana o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. Jak wiadomo, część więźniów politycznych nie podlega ustawie o amnestii.

Wyroki w Syrii

LONDYN (PAP) — Według doniesień z Damaszku, wojenny sąd w Homs wydał w sobotę wieczorem wyroki w sprawie grupy osób oskarżonych o zorganizowanie zaburzeń w tym mieście. 21 osób skazano na karę śmierci, a 5 na dożywotnie więzienie, 1 osoba uniewinniono.

Według doniesień radia Damaszek w stolicy Syrii ogłoszono stan wyjątkowy.

Wszystko wskazuje na to, że kryzys syryjski osiąga swe apogeum.

Wstępne wybory w stanie Teksas

NOWY JORK (PAP) — We wstępnych wyborach eliminacyjnych na stanowisko prezydenta USA, które odbyły się w sobotę w stanie Teksas, na pierwsze miejsce wysunął się republikański senator Barry Goldwater.

Dotychczas przeliczono głosy z połowy okręgów wyborczych. Spośród kandydatów partii republikańskiej, których nazwiska figurowały na kartach wyborczych, Goldwater uzyskał 48.991 głosów, Rockefeller — 2.886 głosów, Stassen — 2.658 i senatorka Margaret Smith — 2.342 głosy.

Dopisane natomiast zostały przez wyborców następujące nazwiska: Cabot Lodge'a, który otrzymał 5.113 głosów i Nixona, który uzyskał 2.415 głosów oraz gubernatora Pensylwanii Scranton a i gubernatora Michigan Romney'a; wypowiedziała się za nimi stosunkowo niewielka liczba wyborców.

Demokraci nie wybierali kandydata na prezydenta. Wybory demokratyczni opowiedzieli się natomiast za pozostawieniem na stanowisku obecnego gubernatora stanu Teksas, Connally'ego. Otrzymał on dwa razy więcej głosów niż jego kontrkandydat, prawnik z Houstonu Don Yarborough.

Ucieczka OAS-owca

PARYŻ (PAP) — Jeden z przywódców OAS, Marc Robin skazany na dożywotnie więzienie, zbiegł w sobotę ze szpitala więziennego w La Rochelle, dokąd go przewieziono z wyspy Re. Pierwsze rezultaty śledztwa wykazały, że ucieczka była dokładnie z góry przygotowana. Na Robina czekał samochód z nieznanymi osobnikami. Poszukiwania policji nie przyniosły dotychczas rezultatu.

Przed aresztowaniem w kwietniu 1962 roku w Paryżu Marc Robin kierował licznymi zbrodniczymi zamachami i organizował rabunek broni ze składów wojskowych.

TOTO-LOTEK
22, 32, 33, 40, 44, 45 (8)

Wielka manifestacja i defilada wojskowa w Moskwie

Ciąg dalszy ze str. 1

skiego. Dowódca defilady wojskowej generał A. Bieloborodow składa z samochodu raport.

Marszałek Malinowski dokonał przeglądu wojsk, pozdrowił żołnierzy i udał się na trybunę na Mauzoleum Lenina, z której wygłosił przemówienie.

Następnie orkiestra wojskowa odegrała hymn Związku Radzieckiego. Działa ustawione na dziedzińcu Kremla oddały salwy honorowe.

W parę chwil później rozpoczęła się defilada wojskowa. Otworzył ją oddział żołnierzy radzieckich, wyłonionych spośród młodocianych doboszów. Następnie przemaszerowały zwarte szerokie kolumny i pojedynczymi szeregami wszystkich radzieckich akademii wojskowych, wszystkich rodzajów broni, jednostki sił lądowych, morskich i powietrznych, broni rakietowej i służby pogranicza.

Piękny przemarsz oddziałów pieszych zamknęli szturmowcy i machinowcy — młodociani elewowie słynnych szkół oficerskich w ZSRR, wojsk lądowych i marynarki wojennej.

Ucichły dźwięki marsza i Plac Czerwony pustoszeje na chwilę.

Z dala narasta szum motorów. Nadjeżdżają pierwsze oddziały sławnej ze zwycięskich bojów Dywizji Tamańskiej im. Kalinina. Równymi rzędami suną szybkobieżne tankietki i samochody pancerne z automatyczną bronią maszynową; z moździerzami oraz małymi rakietami, które z łatwością przebijają najgrubsze pancerze stalowe czołgów.

Z kolei przez Plac Czerwony przetacza się stalowa lawina opancerzonych samochodów transportowych oraz amfibii uzbrojonych w karabiny maszynowe, działka przeciwpancerne i podwójne działka przeciwlotnicze.

Defiladą następnie oddziały wojsk desantowych, wyposażone w rakiety, lekkie czołgi, działa i samochody pancerne. Cały ten sprzęt zrzuca się w razie potrzeby z samolotów na tyły wroga.

Chmura śniegu dymu spalinowego gęstnieje nad Placem Czerwonym — defiluja coraz cięższe czołgi i coraz większe działa samobieżne. Przed tysiącami widzów przesuwają się długie cielska potężnych dział dalekiego zasięgu i sprzężonych armat przeciwlotniczych.

Po chwili uwagę wszystkich skupia broń rakietowa. Suną udoskonalone legendarne katiusze, a następnie coraz większe i potężniejsze rakiety. Z wydłużonymi i półokrągłymi dziobami widzimy rakiety, które potrafią przechwycić każdy samolot. Rakiety te potrafią zniszczyć każdą broń przeciwnika atakującego z powietrza, czy nawet z przestrzeni kosmicznej.

Długie grube rakiety mają, obok płatów sterujących umieszczonych w końcowej części ciołowej, po cztery mniejsze silniki sterujące nadające im w czasie lotu dowolny kierunek. Tego typu rakiet nie pokazaliśmy jeszcze na Placu Czerwonym.

W dalszym ciągu defilują znane rakiety w kształcie cygar oraz oglądane po raz pierwszy rakiety składające się wyraźnie z dwóch części. Spoczywają one na wyrzutniach parami. Oglądamy również rakiety służące do lotów kosmicznych, przy których pomocy można dotrzeć do Księżyca.

Sprawozdawca radiowy komentujący defiladę na Placu Czerwonym wyraził przekonanie, że nie wykluczone jest, iż w niedalekiej przyszłości przedefiluja przez Plac Czerwony rakiety, którymi człowiek dostanie się na Księżyc.

Defilada wojsk rakietowych na Placu Czerwonym, podobnie jak w latach ubiegłych, wywarła ogromne wrażenie.

Przemówienie 1-majowe Władysława Gomułki

Ludu Warszawy i całej Polski!

Towarzysze i Obywatele!

W dniu Święta Pracy, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazuję wam gorące i serdeczne pozdrowienia.

Proklamowane przed 75 laty święto 1-majowe, dzień bojowego przeglądu sił międzynarodowej klasy robotniczej i ludzi pracy wszystkich krajów, dzień zwiastujący wszystkim narodom świata powszechne zwycięstwo socjalistycznej, ogólnoludzkiej idei wolności, sprawiedliwości społecznej, pokoju i braterstwa narodów, klasa robotnicza i lud pracujący naszego kraju obchodzi dzisiaj uroczyście po raz dwudziesty od chwili przejęcia w swe ręce władzy państwowej i wkroczenia na drogę budowy socjalizmu.

Nasze tegoroczne Święto Pracy łączy się z XX-leciem Polski Ludowej.

Kiedy w roku 1945 po raz pierwszy w Polsce Ludowej obchodziliśmy 1-majowe Święto Pracy, kraj nasz jak długi i szeroki, pokryty był ruinami i zgliszczami. Hitlerowscy zbrodniarze spopielili i zrabowali około 40 proc. majątku narodowego Polski, obrócili w zwały gruzów nasze miasta, osiedla i wsie, naszą stolicę — Warszawę. Wydawać się mogło wówczas, że wykrwawiony i wyniszczony naród polski przez dziesiątki lat nie zdoła wydźwignąć swego kraju ze spustoszeń pozostawionych przez hitlerowskich najeźdźców.

Stało się jednak inaczej.

W wyzwolonej Ojczyźnie lud robotniczy z klasą robotniczą na czele stał się gospodarzem swego kraju i pod przewodem naszej partii podjął historyczne dzieło socjalistycznych przemian. Wyzwolona, potężna energia twórcza mas pracujących w krótkim czasie usunęła straszliwe skutki kosmicznych lat wojny i okupacji, zlikwidowała zacofanie przedwojennej Polski, wprowadziła nasz kraj na drogę dynamicznego rozwoju.

W stosunku do roku 1938 produkcja przemysłowa Polski Ludowej jest dzisiaj 9 razy większa, produkcja rolnicza wzrosła o 65 proc. z każdych 100 ha użytków rolnych, szeregi klasy robotniczej w przemyśle wzrosły czterokrotnie, liczba inżynierów zwiększyła się prawie pięciokrotnie, samodzielnych pracowników nauki ponad 3 i półkrotnie, a w uczelniach wyższych studiuje czterokrotnie więcej studentów.

W latach władzy ludowej dokonała się głęboka i wszechstronna rewolucja kulturalna, rozbudowano szeroko system ubezpieczeń społecznych, polepszył się wybitnie byt materialny mas pracujących w mieście i na wsi, przeciętny wiek życia człowieka przedłużył się o 18 lat.

Zagospodarowaliśmy przestrzenie ziemie polskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, scaliliśmy je na zawsze z ich Polską Macierzą, związaliśmy naszą Ojczyznę z wielką wspólnotą państw socjalistycznych, zapewniliśmy jej dobrych przyjaciół, wiernych sojuszników, bezpieczeństwo i nienaruszalność granic państwowych. W ciągu tych lat 20 dokonaliśmy najbardziej doniosłego przełomu w tysiącletniej historii Polski.

Toteż dzisiaj, kiedy w dniu Święta Pracy rzucamy okiem na przebyty 20-letni szlak historyczny, wszystko to stanowi przedmiot słusznej, głębokiej dumy całego narodu, wszystkich współtwórców tego wielkiego dzieła.

I jak przez wszystkie lata Polski Ludowej, tak i Wyniki produkcyjne za I kwartał br. są pomyślne. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła o ponad 10 proc., w tym produkcja przemysłu chemicznego zwiększyła się o 18,4 proc., a przemysłu maszynowego o 12,7 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku. Wzrosła również wydajność pracy w przemyśle i budownictwie ponad założenia planu.

Środki podjęte przez XIV Plenum Komitetu Centralnego naszej partii realizowane są na ogół skutecznie. Gospodarka nasza znowu nabiera szybszego tempa rozwoju.

Na pomyślne wyniki produkcyjne składają się również cenne zobowiązania podejmowane i realizowane przez załogi przedsiębiorstw dla uczczenia naszego Święta Pracy, IV Zjazdu partii i XX-lecia Polski Ludowej. Uczestnikom socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wszystkim, którzy twórczym czynem witają te doniosłe wydarzenia w życiu klasy robotniczej i całego narodu, w imieniu Komitetu Centralnego składam z tej ogólnokrajowej trybuny 1-majowej gorące podziękowanie.

Podnośmy dyscyplinę i wydajność pracy, ulepszajmy jakość i obniżajmy koszty produkcji, doskonalmy i zwiększajmy produkcję eksportową, oszczędzajmy materiały i paliwa, rozwijajmy postęp techniczny, pomnażajmy naszą energię i inicjatywę, przygotowujmy i składajmy konstruktywne wnioski na IV Zjazd partii.

Niech żyje kierownicza siła narodu, wypróbowana przewodniczka Polski Ludowej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Towarzysze i obywatele!

W dniu 1 maja ślemy serdeczne i gorące pozdrowienia bratnim narodom krajów socjalistycznych!

Z całego serca pozdrawiamy ostoję światowego pokoju, naszego szczerego przyjaciela i najlepszego sojusznika, ojczyznę Lenina i pioniera komunizmu — wielki Związek Radziecki!

Pozdrawiamy naszych sąsiadów i przyjaciół — bratnie narody socjalistycznej Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej!

Pozdrawiamy budujący socjalizm wielki naród chiński!

Pozdrawiamy bohaterski naród kubański, który wybrał drogę socjalizmu i nieustannie czuwa bojowo na straży swej wolności!

Pozdrawiamy narody wszystkich krajów wielkiej wspólnoty socjalistycznej!

Niech żyje jedność światowego ruchu komunistycznego i obozu socjalistycznego!

Najważniejszym ogólnoludzkim zadaniem naszej epoki jest obrona pokoju, uśmierzenie niebezpieczeństwa wojny jądrowej, zapewnienie pokojowego współistnienia pomiędzy wszystkimi państwami bez względu na ich ustrój społeczny.

Przeszkoda na drodze poprawy stosunków międzynarodowych są zimnowojenne siły imperializmu, przede wszystkim agresywne koła imperialistyczne USA oraz militarystyczne, odwetowe siły w Niemieckiej Republice Federalnej, dążące do zdobycia broni atomowej. Razem z ZSRR i wszystkimi państwami socjalistycznymi, wraz ze światowymi siłami pokoju wzmagać będziemy walkę przeciw imperialistycznym agresorom, przeciw uzbrojeniu Bundeswehry w jakiejkolwiek formie w broń jądrową, przeciw rewizjonistycznym i odwetowym planom rządu bońskiego zagrażającym najżywotniejszym interesom pokoju w Europie i świecie.

Domagamy się podjęcia rzeczowej dyskusji nad propozycjami pokojowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych — nad rozwiązaniem przez traktat pokojowy kwestii Niemiec i Berlina zachodniego, zawarciem układu o nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego.

Żądamy powszechnego i całkowitego rozbrojenia!

Niech żyje międzynarodowa jedność wszystkich ludzi dobrej woli w walce o pokój i przyjaźń między narodami!

W dniu Święta Pracy manifestujemy solidarność z naszymi braćmi klasowymi, którzy we wszystkich krajach świata kapitalistycznego walczą w obronie demokracji i praw ludzi pracy, o postęp i pokój!

Pozdrawiamy narody krajów nowowyzwolonych i wyzwalających się z pęt kolonializmu!

Niech żyje i umacnia się solidarność ludzi pracy wszystkich narodów i kontynentów, wszystkich kolorów skóry we wspólnej walce z imperializmem o postęp i wolność, o pokój i socjalizm!

Niech żyje i Mają — dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy!

Niech żyje wielka, niezwyciężona idea marksizmu-leninizmu!

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Radośnie, roześmiani przeciągają trasą pochodu 1-majowego ludzie pracy Białegostoku.

W majowym pochodzie ulicami Białegostoku

(Ciąg dalszy ze str. 2)

weterani ruchu robotniczego, więźniowie obozów faszystowskich, partyzanci, żołnierze wszystkich frontów II wojny światowej.

Grupę włókniarzy, awangardę klasy robotniczej Białegostoku, posiadającą zaszczytne tradycje walki, poprzedzają sztandary zakładów pracy. Tuż za nimi — pracownicy **Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana.** Niosą tkaniny swej produkcji. Kolumna jest barwna, przystrojona szturmówkami, kwiatami. Z kolorowymi strojami białostockich włókniarek pięknie harmonizują zielone żołnierskie mundury. Żołnierze Podleskiej Jednostki KBW. Białostockiego Oddziału WOP i Szkoły Podoficerskiej WOP kroczą ramię w ramię z klasą robotniczą Białegostoku.

Z kolei maszeruje załoga **Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach.** Na czele dziewczęta ubrane w stroje wykonane z tkanin produkcji kombinatu — słynne fastowskie wzory w kratę.

Przeciągają przed trybuną załogi innych zakładów włókienniczych. Pracownicy **Białostockich Zakładów Garbarskich** niosą transparent z napisem: „Garbarze witają IV Zjazd czynem produkcyjnym". Coraz to z kolumny włókniarskiej padają kwiaty w stronę trybuny. Piękną wiązankę od włókniarek z Fast otrzymał tow. Arkadiusz Łaszewicz.

Następna grupa to Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, potem Związek Nauczycielstwa Polskiego. Idą pracownicy Kuratorium, Wydziału Oświaty, działacze ZNP, zasłużeni nauczyciele. Niosą hasło „Szkoła polska — szkołą socjalizmu".

Nadchodzą białostocccy kolejarze. Towarzyszą im aż dwie kolejarskie orkiestry w granatowych, odświętnych mundurach. Z kolei członkowie **Brygad Pracy Socjalistycznej.** To właśnie dzięki ich wysiłkowi nawet w warunkach trudnej, mroźnej zimy, transport kolejowy ani na chwilę nie został zahamowany. W czołówce kolejarskiej braci Białegostoku załoga **Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych.** Słusznie się im ten zaszczyt należy. Mają już dwa krajowe sztandary przechodnie. Ekscerpują swe wyroby do wielu krajów, zaspokajają potrzeby krajowego przemysłu ciężkiego, wyroby ze Starosielc służą m. in. polskiej „Petrochemii". Na pierwszych wielu kolejarzy odznaczenia państwowe, odznaki przodowników pracy.

Za kolejarzami — metalowcy. Również duma Białostoczyzny i Białegostoku, Fabryka Przyrządów i Uchwytów eksportuje swe wyroby do 49 krajów, Uchwyt i imadło — oto symbole produkcji Fabryki Przyrządów i Uchwytów. Wśród pracowników FPiU grono jubilatów, którzy w zakładzie przepracowali dwadzieścia lat. Liczna także jest grupa racjonalizatorów.

Pod hasłem „Bachema to dalszy rozwój Białostoczczyzny", idą pracownicy Biura Konstrukcyjnego i Projektowego przyszłej wielkiej **Fabryki Ciężkiej Aparatury Chemicznej w Białymstoku,** najważniejszego obiektu przemysłowego Białostoczczyzny w przyszłym planie pięcioletnim. Pierwsze prace rozpoczną się jeszcze w bieżącej 5-latce.

Na czele kolumny białostockich budowlanych pracownicy biur projektowych.

W przeddzień majowego święta załoga **Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego** oddała do użytku blok mieszkalny z jubileuszowym dziesięciotysięcznym mieszkaniem.

Pięknie powitali 1 Maja budowniczowie Białegostoku. Radośnie, razem z załogą BPBM, szła młodzież z przyzakładowej szkoły zawodowej. Najstarsza i najmłodsza kadra białostockich

Ciąg dalszy na str. 4

Przed trybuną przechodzą zuchy.

Dużą grupę w pochodzie stanowili białostocccy harcerze.

W majowym pochodzie

Ciąg dalszy ze str. 3

budowlanych. Przejmą w młode ręce dzieło swych mistrzów. Budować będą, nowy, jeszcze piękniejszy Białystok.

W kolumnie budowlanych idzie również załoga **Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.** Wartość ich zobowiązań dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i XX-lecia PRL wynosi ponad 2,5 mln zł. Załoga BPBP niesie swe godło, kielnię w zębatym kole. Kielnia i przemysł... To oni budowali m. in. Zambrów i Fasty. Ostatnio oddali do użytku fastowskim włókniarzom tkalnię białą.

Za budowlanymi — transport budownictwa. Załoga **Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa** zajęła ostatnio drugie miejsce w kraju.

A konkurencja była silna. Nie dali się jednak tak łatwo kierowcy i pracownicy ze stacji obsługi BPTB. Wywalczyli swym ofiarnym trudem wyróżnienie.

I wreszcie: „To idzie młodość"... Piękna, wesoła, radosna, uśmiechnięta. Przyszłość naszego kraju, przyszłość Ojczyzny, duma Białegostoku. Młodość — dla niej, niekończące się kolumny zuchów, harcerek i harcerzy. Barwne stroje zuchów, szare mundury harcerek, zielone mundury harcerzy. Głośno wołają zuchy: „Niech żyje 1 Maja". Idą harcerskie zespoły artystyczne, drużyny harcerskie ze szkół nr 4 i 7 z własnymi sztandarami. Ponad 75.000 zuchów, harcerek i harcerzy na Białostocczyźnie, ponad 5.000 w Białymstoku. Białe pasy i mankiety Młodzieżowej Służby Ruchu.

Idą aktorzy białostockich teatrów, dziennikarze prasy i radia, drukarze, pracownicy instytucji kulturalnych.

Przed trybuną — **transportowcy i drogowcy.** Hasło krótkie, lecz jakże treściwe: „3,5 mln zł wartość zobowiązań dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i XX-lecia PRL, „PKS przewiózł w roku ubiegłym ponad 9 mln pasażerów"... Z kolei energetycy — „serce przemysłu". Ich czyn zamyka się kwotą 600.000 złotych.

Najnowsze inwestycje i osiągnięcia Białostoczczyzny. Załoga **Zakładów Mięsnych,** które dwa lata temu zostały oddane do użytku, a dziś? I kwartał br. wykonano w ponad 100 proc., przekroczono zadania eksportowe. Piekarze idą w białych kitlach, niosą wielki bochen chleba. Symbol — aby wszystkim starczyło tego przysiowiowego bochenka. Ale to zależy od nas samych, naszej pracy, naszego wysiłku. Chleb nie spada z nieba...

Mali widzowie z wielkim zainteresowaniem oglądają pochód.

Pojawiają się w pochodzie zielone mundury **leśników.** Idzie z nimi załoga **Fabryki Sklejek, Zakładów Drzewnych.**

Przed trybuną — las szturmówek. Znów młodzież — pokolenie Polski Ludowej. Oni znają tylko jeden 1 Maj — radosny, wesoły, pogodny. Oto hasło „Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas". Reprezentują ponad 15.000 członków **ZMS** i ponad 800 grup działania ZMS w województwie, ponad 30.000 członków **ZMW** na Białostocczyźnie. Czerwone, organizacyjne krawaty, biel dziewczęcych bluzek. Członkowie ZMW niosą transparent „Jesteśmy współgospodarzami Polski Ludowej". Kolumna młodzieży kroczy całą szerokością jezdni. To nowa zmiana dzisiejszych budowniczych Polski Ludowej.

I znów młodzież — uczniowie szkół ogólnokształcących i zawodowych. Na czele znana nie tylko na Białostocczyźnie, lecz i na bratniej Ziemi Opolskiej — orkiestra Technikum Mechanicznego, w swych pięknych, reprezentacyjnych mundurach. I z II Liceum maszeruje z własnymi sztandarami. Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli — granatowe mundurki, białe bluzki, czerwień krawatów, nad głowami szturmówki. Wielka ogromnie efektowna niespodzianka. Wirują przed kolumną, wirują nad głowami wstęgi czerwone i białe. Nie widać dziewcząt, tylko masa migocących, ruchliwych jak ogień, jak płomień, długich wstążek. Brawa, brawa, jeszcze raz brawa...

Z kolei przyszłe pielęgniarki, położne, laboranci medyczni. Już ponad 1000 położnych wykształciło się w ciągu dwudziestolecia. Szkoła Położnych obchodzić będzie wkrótce swe dwudziestolecie.

I znów młodzież — szkoły ogólnokształcące i zawodowe. Granatowe mundury chłopców, modelarze z Technikum Mechanicznego, dziewczęta z Technikum Mleczarskiego, — szkoły pomnika Tysiąclecia młodzi geodeci i przyszli melioranci niosą wysokie tyczki miernicze. Będą walczyć o wysokie plony, o dalszy rozwój białostockiego rolnictwa. Czeka na nich białostocka wieś — to pionierzy postępu i wiedzy rolniczej. Technikum Ekonomiczne, młodzież z Technikum Elektrycznego, która rzuciła hasło do czynu zjazdowego młodzieży Białostocczyzny, przyszli technicy budowlani i drogowi...

Akademia Medyczna — duma i chluba, nasza pierwsza wyższa uczelnia, którą ukończyło ponad 1.200 lekarzy. Z grona studentów wędrują na trybunę piękne gońdziki. Idą pracownicy Państwowego Szpitala Klinicznego, młodzież akademicka.

Z kolei **Wieczorowa Szkoła Inżynierska** — to już 200-ny dyplom na Wydziale Budownictwa Lądowego. Idą przyszli nauczyciele, wychowawcy i pedagodzy — słuchacze I i II Studium Nauczycielskiego, uczniowie Liceum Pedagogicznego.

Idą pracownicy służby zdrowia — białe fartuchy, czarne opaski na czepkach, ciemne pelerynki. Pracownicy białostockich szpitali. Nie wszyscy. Spora część trwa na swych codziennych posterunkach.

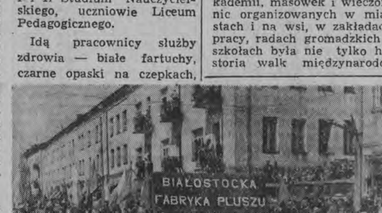

W pochodzie maszeruje załoga Białostockiej Fabryki Pluszu.

Na trasie członkowie Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, pracownicy rad narodowych, PKO (600 mln zł wkładów w województwie, ponad 248.000 książeczek oszczędnościowych), pracownicy wymiaru sprawiedliwości — prokuratorzy, sędziowie, adwokaci. Pracownicy łączności w swych mundurach. Z kolei pracownicy handlu i spółdzielczości, a wśród nich załoga **PSS,** która już po raz trzeci zajęła I miejsce w kraju. Załoga **ZURiT-u** informuje o sprzedaży ponad 11.000 telewizorów w naszym województwie. Pracownicy spółdzielczości pracy, która w naszym województwie zatrudnia ponad 8.000 osób. Wreszcie kolumna Ligi Obrony Kraju i Aeroklubu. Wśród doświadczonych pilotów — młodzi modelarze.

Znów zrywają się brawa. Całą szerokością jezdni idą białostoccy sportowcy. Na czele niesie flagę mistrz sportu, **Zbigniew Sienkiewicz.**

Ponad 40.000 osób uprawia sport i turystykę na Białostocczyźnie. Młoda kadra sportu — młodzież ze Szkolnego Związku Sportowego, ubrana w piękne bordowe i granatowe dresy. Przedstawiciele sportu wyczynowego. Wielką flagę federacji sportowej „Gwardia" niesie bokser tego klubu, Waluk, w towarzystwie swych kolegów: Borysewicza i Sosnowskiego. Za nimi pięściarze, trampkarze, sekcja dżudo. Wśród sportowców „Włókniarza" — młodzi piłkarze. Znani trenerzy i wychowawcy sportowej młodzieży — Bronisław Gurzęda, Jerzy Gadkowski, Piekarski. Im zawdzięczamy niejeden sukces. Wierzymy, że i przyszłe lata nie będą pod tym względem „latami chudymi".

To już koniec manifestacji, która trwała dwie godziny. Wzięło w niej udział ponad 40.000 białostoczan.

A po południu — zaroiły się parkowe aleje. Spacery wśród zieleni i pięknego, wiosennego słońca. Do późnych godzin wieczornych bawili się mieszkańcy Białegostoku na licznych zabawach ludowych.

A. ŁABANOW
B. HRYNIEWIECKI
Zdjęcia — Z. ZAREMBA

W miastach i wsiach Białostocczyzny

Radośnie i wesoło, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku obchodzili także swe 1-majowe święto mieszkańcy miast, wsi i osad naszego województwa. Święto to było w br. nieodłączną częścią składową obchodów 20-lecia Polski Ludowej i przygotowań do IV Zjazdu partii. Stąd też tematem akademii, masówek i wieczornic organizowanych w miastach i na wsi, w zakładach pracy, radach gromadzkich i szkołach była nie tylko historia walk międzynarodowego i polskiego proletariatu, ale również historia powojennego dwudziestolecia — 20-lecia Ludowej Ojczyzny.

Akademie organizowane na wsi i w miastach stały się okazją do podsumowania pierwszego etapu czynów społecznych ludności, zrealizowanych do dnia 1 maja. Przyniosły one niemałe wartości. Np. **społeczeństwo pow. ełckiego zrealizowało już prace społeczne wartości ponad pół miliona złotych.** Podobnej wartości czyny społeczne wykonała już ludność **pow. mońkieckiego,** zaś mieszkańcy **pow. sejneńskiego** wykonali już czyny społeczne na sumę 832 tys. zł.

Uroczysty charakter miały również akademie i wieczornice w zakładach pracy. Pończas zebrał załogę miejscowych wielu ich przedstawicieli zostało odznaczonych, bądź też nagrodzonych za wydajną pracę. Taki uroczysty moment nastąpił m. in. podczas akademii w **Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego,** gdzie 8 długoletnich pracowników otrzymało nagrody pieniężne i dyplomy uznania za długoletnią i nienaganną pracę.

Nadszedł wreszcie radosny dzień 1 Maja. Ulice miast i uliczki wiejskie przybrały odświętny wygląd. Pokryły je flagi o barwach narodowych i czerwonych oraz kolorowe transparenty.

Na chodnikach ulic i placów poczęły się gromadzić tłumy ogarnięte świątecznym nastrojem. Po wysłuchaniu przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego partii **Władysława GOMUŁKI,** transmitowanego przez radio, odbyły się lokalne wiece, po czym ludność uformowała kolumny marszowe i przedefilowała przez miasta i osiedla w pierwszomajowych pochodach.

Na czele kolumn 1-majowych okrytych tęczą flag, transparentów i proporców maszerowali — obok przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych — ci, których praca przynosi największe wartości, a więc przodujący robotnicy i chłopi. W pochodzie ludności **Augustowa** można więc było dostrzec przedstawicieli miejscowych zakładów produkcyjnych, którzy realizują wielki czyn produkcyjny, wartości ponad 11 mln zł. W pierwszych szeregach manifestującej ludności **Łap** kroczyli robotnicy **Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego** wykonujący zobowiązania sięgające 1.200 tys. zł, w czołowce pochodu 1-majowego w **Zambrowie** kroczyli członkowie 6 brygad odbarzonych zaszczytnymi tytułami Brygad Pracy Socjalistycznej, z Zakładów Przemysłu Drzewnego m. in. czołonkowie brygad mistrzów **Stanisława Nowaka, Władysława Ostrowskiego** i **Stanisława Wojtkowskiego.**

Obok robotników manifestowali chłopi z kółek rolniczych, demonstrując z rolną sprzęt rolniczy, służący do mechanizacji prac polowych, m. in. traktory z zestawami maszyn towarzyszących.

Najwspanialej jednak prezentowały się w pochodach 1-majowych wielobarwne kolumny młodzieży: zuchów, harcerzy, członków ZMS i ZMW oraz sportowcy. W **Bielsku** np. szczególnie imponująco wyglądała grupa 20-latków, rówieśników Polski Ludowej.

Młodzież, obok sztandarów i proporców, niosła pomysłowo wykonane hasła ilustrujące dorobek Polski w okresie ostatniego 20-lecia, bądź też osiągnięcia swych szkół. Takie plansze można było dostrzec m. in. w kolumnach młodzieży szkolnej w **Wysokiem Mazowieckiem,** w **Sejnach** i **Suwałkach.** W grupie młodzieży suwalskiej występowały ponadto postacie przedstawiające najpopularniejszych bohaterów książek.

Organizatorzy tegorocznych pochodów 1-majowych prześcigali się w pomysłowości przy wykonaniu transparentów, plansz i strojów.

Wyróżnił się pod tym względem **Bielsk Podlaski,** którego radiowęzeł przygotował dla manifestujących w pochodzie i zebranych na ulicach tłumów ciekawą audycję o historii święta międzynarodowego proletariatu, przeplataną wierszami rewolucyjnymi, deklamowanymi przez uczniów z **Liceum Ogólnokształcącego.**

Ogółem w dniu 1 Maja zebrało się w kolumnach manifestacyjnych i na trasach pochodów kilkaset tysięcy mieszkańców Białostocczyzny, manifestujących swą radość z dotychczasowych sukcesów i gotowość do realizacji nowych zadań wytyczonych przez partię.

A po pochodach 1-majowych odbyły się niezliczone imprezy artystyczne i sportowe oraz zabawy ludowe. Na szczególne wyróżnienie zasłużył zespół pieśni i tańca **„Suwalszczyzna"**, który 30 kwietnia wystąpił na akademii poświęconej w Suwałkach z nowym, ciekawym programem, zaś w dniu następnym uświetnił uroczystości 1-majowe w **Łomży.**

Korespondenci powiatowi „Gazety Białostockiej"

Kiermasz książek

Tradycyjnie, w pierwszą niedzielę maja, w całym kraju odbywają się kiermasze książek. Tegoroczne Dni Oświaty Książki i Prasy w Białymstoku zainaugurowane zostały wczoraj kiermaszem książek, który odbył się na Rynku Kościuszki.

Wszystkie białostockie księgarnie „Domu Książki" zorganizowały oddzielne stoiska. Swoje stoisko ma też pl. Wiejski.

Przedsiębiorstwo „Ruch". Na kiermaszu nabyć można było książki fachowe, beletrystykę, wydawnictwa społeczno-polityczne, literaturę dziecięcą i młodzieżową, było także stoisko z płytami i reprodukcjami malarstwa. Powodzeniem cieszyły się, jak zwykle, loterie książkowe.

Podobne kiermasze książek odbyły się wczoraj we wszystkich miastach naszego województwa. (a)

Dni Oświaty, Książki i Prasy rozpoczęte

■ SPOTKANIE DZIAŁACZY ■ DEKORACJA ODZNAKAMI „ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY" ■ NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Spotkanie działaczy kulturalno-oświatowych zainaugurowało 2 bm. obchody Dni Oświaty, Książki i Prasy w województwie białostockim. Do zebranego w Kino-Teatrze Związków Zawodowych czołowego aktywu z Białegostoku i województwa przemówił zastępca przewodniczącego Prezydium WRN **mgr Gabriel Górtowski.**

Podkreślając znaczenie tegorocznych Dni, które są okazją do podsumowania 20-letniego dorobku w dziedzinie kultury i oświaty, zwrócił on uwagę, że przez ten okres zdołaliśmy nie tylko stworzyć warunki materialne do działalności kulturalno-oświatowej, ale i wychować armię odlanych społecznikow.

Następnie odbyła się dekoracja odznakami „Zasłużony działacz kultury", 28 najbardziej zasłużonych dla rozwoju kultury i oświaty w naszym Województwie przedstawicieli różnych środowisk. Otrzymali je m. in. **Walenty Awiez** — kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, **Zygmunt Brzozowski** — naczelny redaktor Białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji, **Adam Ciętnik** — badacz folkloru kurpiowskiego, założyciel muzeum na wolnym powietrzu w Nowogrodzie w pow. łomżyńskim, **Jan Janicki** — przewodniczący Zarządu Okręgu ZNP, **Apolonia Kućmierz** — kierownik Poradni Kulturalno-Oświatowej WDK, **Romuald Łazarowicz** — przewodniczący Prezydium PRN w Łomży, **Janina Rybałko** — kierownik Ośrodka Zdrowia w Białaczewie w pow. grajewskim, **Aleksy Zin** z Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, **Eugeniusz Złotorzyński** — sekretarz propagandy KP PZPR w Suwałkach i **Wanda Kozioł** — kierowniczka gromadzkiej biblioteki we wsi Czerwone w pow. kolneńskim.

W dalszej części uroczystości 16 działaczy otrzymało nagrody pieniężne, przyznane przez miejską Kulturę i Sztuki z racji Dnia Działacza Kultury, a 40-nastu Wydziału Kultury Prezydium WRN. Działacze związkowi otrzymali nagrody ufundowane przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych.

Po części oficjalnej odbyła się w gmachu Związków Zawodowych część artystyczna.

Podobny przebieg miały 3 bm. uroczystości z okazji Dnia Działacza Kultury w powiatach. Zapoczątkowały one obchody Dni Oświaty Książki i Prasy w województwie. (k)

Współzawodnictwo miast w roku dwudziestolecia

Do konkursu przystąpiło 5 nowych miast

Do współzawodnictwa o tytuł najczystszego i najbardziej estetycznego miasta na Białostocczyźnie w roku dwudziestolecia przystąpiło pięć dalszych miast: **Wysokie Mazowieckie, Nowogród, Zabłudów, Czarna Białostocka i Drohiczyn.** W miastach tych, podobnie jak w pozostałych, które wcześniej wpisały się na listę zgłoszeń do naszego konkursu, ludność wykona wiele prac społecznych, mających na celu podniesienie ogólnego wyglądu ulic, placów i budynków.

Łącznie ze zgłoszonymi ostatnio miastami do naszego konkursu przystąpiło już **32 miasta i miasteczka.** Do pełnej ich liczby **brak jeszcze Białegostoku, Supraśla, Jedwabnego i osiedla Prostki.** Sądzimy jednak, że przydia rad narodowych w tych miejscowościach, łącznie z komitetami Frontu Jedności Narodu, wykorzystają czas, który pozostał do zamknięcia terminu zgłoszeń, tj. do 10 bm., na podjęcie odpowiednich uchwał o przystąpieniu do współzawodnictwa i na zawiadomienie o tym Wojewódzkiego Komitetu FJN. (ag)

PODZIĘKOWANIA

Pani dr Czerwińskiej oraz panu dr Pawłowskiemu, całemu personelowi Oddziału Neurologii Dziecięcej Szpitala Klinicznego w Białymstoku, za skuteczne leczenie i troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Stasia **M.** z rodziną. g 1738-1

Ordynatorowi Szpitala **Powiatowego** w Bielsku Podlaskim, panu dr **Leonowi** Pilipczukowi, **za** przeprowadzenie **trudnej** operacji i uratowanie życia mężowi **mojemu** Aleksandrowi Łukaszukowi, zawdzięczają **wdzięczność** kolejowej w Bielsku Podlaskim — **gorące** podziękowanie składa żona z dziećmi. p 599-1

Pani dr Zbigniewowi **Bergerowi, za** pomyślnie przeprowadzoną operację oraz lekarzom - Barbarze Konopińskiej, R. Ostapowiczowi, J. Wiśniarskiej, całemu personelowi z Oddziału Laryngologii w Białymstoku, za skuteczne leczenie i troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Lidia Gierasimczuk. g 1765-1

Pani dr Waldemarowi **Lebensztejnowi, dr** Grabiańskiemu oraz innym lekarzom, za szczęśliwie przeprowadzoną operację, siostrom i salowym za troskliwą opiekę — serdeczne dziękuje Apolonia Jabłońska. g 1771-1

Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, Związkowi Inwalidów Wojennych, **Kolegom** i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Jana Łapucia — składa najserdeczniejsze podziękowanie **żona i dzieci.** g 1770-1

PRACA

Przyjmę pomoc do dziecka, dochodząca. Białystok, ul. Wiatrakowa 9/1 m. 2. g 1778-1

Potrzebna pilnie **pomoc do** dzieci. Białystok, Ogrodniczki 27 (po 18). g 1766-1

KUPNO

Kapę grzejniki żeliwne czwórki (z rachunkiem). Białystok, tel. 34-74. g 1748-1

SPRZEDAŻ

Motocykl MZ-350 — pilnie sprzedam. Suwałki, Narutowicza 16. p 586-1

Dom z placem w Czarnej Białostockiej sprzedam. Wiadomość: Czarna Białostocka, ul. Dolna 14 — Józef Kundas. pg 630-00

Dużą agawę — tanio sprzedam. Białystok Nowowarszawska 18/a. g 1732-1

Meble — sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: tel. 45-88. g 1756-1

Pół domu — sprzedam. Wolne 2 pokoje, kuchnia, z wygodami w Łomży, ul. Świerczewskiego 113. Wiadomość: Lublin, ul. Mełgiewska 4 — Maria Pietrzak. k 609-0

16 ull z pszczołami — sprzedam. Wiadomość: tel. 49-35. g 1762-1

Wózek dziecięcy uniwersalny — sprzedam. Zdzisław Poniatowski — Białystok, Stawowa 26. g 1768-1

Plac około 1300 m kw. z fundamentem — sprzedam. Sokólka, ul. Sielegiennego 17. g 1779-0

ZGUBY

Klukowska Teresa Danuta, zam. Gdańsk—Wrzeszcz, ul. K. Marksa 84 m. 2, zgubiła świadectwo dojrzałości wydane w 1959 r. przez II Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku—Wrzeszczu. g 1732-0

Dmitruk Tadeusz zgubił pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. III wydane przez Prezydium MRN w Poznaniu. g 1753-1

Janczewska Maria zgubiła świadectwo dojrzałości wydane w r. 1960 przez Liceum Pedagogiczne w Białymstoku. g 1757-1

Wróblewski Konstanty zgubił dowód rejestracyjny AM 3821. g 1758-1

Raciborski Władysław zgubił legitymację służbową wydaną przez Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. g 1759-1

Zgubiono plombownicę nr 314 i blankiet inkasowy od nr 025601 — 025650 Z. Ż. B. g 1783-1

Lewonowska Celina zgubiła legitymację wydaną przez Technikum Ekonomiczne. g 1764-1

Kupiec Irena zgubiła bilet wolnej jazdy nr 135 wydany przez MPK. g 1773-1

Wyszomierskiemu Antoniemu skradziono prawo jazdy kategorii motocyklowej nr 1660/62 wydane przez Prezydium PRN w Zambrowie. pg 632-1

200 zł MIESIĘCZNIE za TELEWIZOR? — OCZYWIŚCIE!

Aktualnie w sprzedaży telewizory krajowe 14 i 17 calowe (oprócz telewizora Koral)

NA 24 MIESIĘCZNE RATY

k 608-1

•PRZETARGI•

WOJEWÓDZKA KOMENDA MO w BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg** na wykonanie robót remontowo-budowlanych i instalacyjnych w budynku KP MO w Sejnach.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. **Oferty** w zalakowanych kopertach należy składać do Wojewódzkiej Komendy MO w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65, pokój nr 70—71, do dnia 12 maja 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 maja 1964 r. o godz. 10. Ślepy kosztorys do wglądu znajduje się pod w/w adresem.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 431-0

HAJNOWSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA w HAJNÓWCE przy ul. Lenina 3, ogłasza **przetarg nieograniczony** na następujące roboty:

1. Budowa portierni,
2. „ viaty-malarni,
3. „ „ na motocykle i rowery,
4. „ kotłowni i kompresorowni,
5. „ ogrodzenia,
6. Remont kapitalny budynku mieszkalnego,
7. Remont średni budynku mieszkalnego,
8. Remont średni kanałów i instalacji zewn. c. o.

Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechanika. **Oferty** w zalakowanych kopertach należy składać **do dnia 13 maja 1964** r. w Dz. Gł. Mechanika pod w/w adresem. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja br. o godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne (aktualnie zarejestrowane). TIZPML zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 428-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

RADCĘ prawnego na pół etatu zatrudnią natychmiast **Elckie Zakłady Roszarnicze w Ełku.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 427-0

Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Kierownictwo Robót G-2/64 w Jurowcach, pow. Białystok, przyjmie do pracy czterech **TRAKTORZYSTÓW-KIEROWCÓW** z III kategorią pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (na ciągniku „Ursus").

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. k 425-00

MIKROBIOLOGA z wyższym wykształceniem lub średnim — zatrudni od zaraz **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ełku.** Pożądana praktyka. Dla samotnych zapewnia się mieszkanie.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu, z kierownikiem spółdzielni. k 426-00

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Madame Sans Gene", prod. włosk. (od lat 18), dod. — Smyczek", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Druga młodość cioci", prod. węg. (od lat 16), dod. — „Wszyscy jesteśmy Prezleymami", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Ali i wielbiąd", seria II (od lat 9), prod. ang. dod. „Podziemny skarbiec", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-ki" — „Hatifa", prod. NRD (od lat 12), godz. 16; KMPR — „Czarna czajka", godz. 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Jadą goście, jadą", prod. pols. (od lat 15), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Klejnoty z miłością", prod. NRD (od lat 14), godz. 16, 18 i 20.

CYRK

Cyrk „Warszawa" — ul. M. Lipcowego, godz. 19.15.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 22.

Klub „Siedmiu" — ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny w godz. 16-22.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Madame Sans Gene" — „Zorza" w Ełku — „W rytmie rock and rolla" — „Orzeł" w Ełku — „Champion" — „Baltyk" w Suwałkach — „Wszystko dla psów" — „Millenium" w Łomży — „Tajemnice Paryża" — „Październik" w Łomży — „Śródme miasto" Zambrów — „Champion" — Hajnówka — „Milioner bez grosza"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 69, informacji pogotowia 27-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 13 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM II

12.15 Muzyka taneczna; 12.30 Białoruski Magazyn Radiowy; 12.45 Śpiewa chór RTSK; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio-reklama; 16.50 Tydzień radia na białostockiej wsi; 17.05 Muzyka operowa; 17.45 „Ludzie dziesięciotrwiego zakładu" — rep. 19.30 „Eureka"; 19.50 Dziennik; 20.00 Dziennik; 20.35 Teatr TV — „Kapryśny Marianny"; Wiadomości dziennika.

PROGRAM TELEWIZYJNY

9.55 Dla szkół: 1. polski (kl. IX); 10.25 „Rodzina Milcarków" — film fab. prod. pols. (od 16 lat); 11.45 Przerwa; 17.00 „Wybieramy zawód"; 17.30 „Pielęgrzymka" — film z serii „Przygody Robin Hooda"; 18.00 „Śląski Bazdekier" — progr. public.; 18.30 „Na półkach księgarskich"; 18.45 Kino Królików Filmowy — rep. „Eureka"; 19.30 Dziennik; 20.00 Dziennik; 20.35 Teatr TV — „Kapryśny Marianny"; Wiadomości dziennika.

Ogłoszenie w „Gazecie" to najlepsza forma REKLAMY

Biał. Zakł. Graf. L-2

113

JAN LITAN

AGENT z „E-FALL"

Howański kłamał jak najęty. A to pierwsze kłamstwo było mi właśnie potrzebne do dalszego prowadzenia śledztwa. Odczekałem chwilę, a gdy umilkł stukot maszyny do pisania, wszedłem niby przypadkowo do gabinetu. Przesłuchujący oficer był uprzedzony. Że wejdę i dlatego zerwał się na mój widok i zameldował tak, jakbym był na inspekcji placówki. Howański wstał również i spojrzał na mnie. Widziałem z wyrazu jego twarzy, że mnie poznał. Przywitałem się z oficerem.

— My się chyba znamy? — zwróciłem się do Howańskiego.

Na jego twarzy dostrzegłem błysk zadowolenia.

— Oczywiście, panie kapitanie. My się znamy.

— Dziwne spotkanie — powiedziałem.

— To obywatel kapitan zna tego pana? — zapytał z dobrze udanym zdziwieniem oficer.

— Tak. Znam. Nie dalej jak w ubiegłym tygodniu graliśmy w brydża.

— Jak to dobrze, że pan kapitan tu jest. Panie kapitanie, proszę o pomoc. Taka nieprzyjemna sprawa. Chciałem, przyznaję, zarobić trochę grosza... No, nie jestem w porządku, wiem o tym, ale tu chodziło o drobny handelek, zupełnie drobny handelek, a pan oficer — wskazał na oficera Wopu, — nie chce mi wierzyć, wydaje mu się, że ja Bóg wie co...

114

— Zaraz zobaczymy. Jestem tutaj służbowo, a pomóc może pan sobie tylko sam, mówiąc prawdę.

— Czy zeznania są zaprotokółowane? — zwróciłem się do oficera.

— Tak! Oto one — oficer wyjął z maszyny protokół. Przeczytałem go i powiedziałem:

— Proszę podpisać.

Howański wstał. Wolno podszedł do stolika. Ostatnie dni zostawiły na nim swoje ślady. Był zmęczony, pod oczyma miał ciemne podkowy. Podpisał protokół, przeczytawszy go przedtem uważnie.

— Zabieram zatrzymanego ze sobą.

— Tak jest, obywatelu kapitanie. Przygotuję dokumentację.

Polecił mi Howańskiego oraz dać mu możność umycia się. Z wyjazdem czekałem do zmierzchu. Nie chciałem, aby ktokolwiek zobaczył mego więźnia. Jego aresztowanie winno było być trzymane na razie w tajemnicy. Najmniejsze uchybienie w zaaranżowanej przeze mnie „cichej" walce z nieprzyjacielskim wywiadem, mogło kosztować wiele, nawet życie ludzkie.

Mój „Howański" był w tym czasie już na kursie pracowników Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie, mieszkał w internacie, miał uczęszczać na wykłady.

★

Do Warszawy przyjechaliśmy rano. Przekazałem Howańskiego do aresztu, a sam zapoznałem się z nowymi materiałami. Miałem przed sobą rozkodowany przez mózg elektronowy tekst depeszy nadanej 11 czerwca z samolotu oraz kartki włożonej do skrytki w Parku Łazienkowskim.

Oto ich treść:

A) depesza radiowa

Grusza dojrzała. Tulipana nie ścinać. Niech rośnie **Meldunek dotarł. „Tulipan" (Kryptonim szpiega) nie wracać. Działać nadal.**

b) kartka ze skrytki

Grusza więdnie. Bez opyłić **Meldunku brak. Nawiązać kontakt.**

Dowiedziałem się, że oprócz „Jacka" w Polsce działa

115

szpieg o kryptonimie „Tulipan". Kto nim był? — zadałem sobie pytanie. Oczywiście ten, kto odbierał sygnały. Odbierać mógł tylko ten, kto wiedział o terminie ich nadawania, posiadał aparat odbiorczy o wysokiej czułości oraz antenę kierunkową. Nie mógł to być mikroaparat na tranzystorach, gdyż dotąd nie wynaleziono odpowiednich tranzystorów, które by mogły odbierać wysyłane fale radiowe o takiej częstotliwości. W każdym razie aparat do odbioru sygnałów z samolotu musiałby być co najmniej wielkości normalnego neseserka lub walizeczki bądź teczki.

Jak wykazały pomiary naszego radionasłuchu, pierwsze fale zostały nakierowane na Zieloną Górę i Nową Sól. Howański wrócił z Warszawy na godzinę przed nadawaniem i mógł je odebrać.

Nie wiedzieliśmy, gdzie był w czasie nadawania tej pierwszej depeszy, w dzień morderstwa Iwarczakowej, Wierszłot. Natomiast gdy nadawano drugą depeszę ze słowami „Jacek dwadzieścia pięć" w kierunku Półwyspu Helskiego, Wierszłot był w domu.

W ubiegłym tygodniu Krzysztof sugerował że w pierwszej depeszy chodzi o „Małgorzatę". Nie wykluczałem, że ma rację.

„Tulipan" — Waldemar — „Jacek", Howański, Wierszłot, „Małgorzata", oto były niewiadome do rozwiązania. Kto z nich był „Jackiem", a kto „Tulipanem", stanowiło również zagadkę i to zagadkę konwencjonalnego — o dziwo, w szpiegostwie — angloskiego „kryminału" pod tytułem „kto jest kim"?

Jednym z posiadanych śladów była fotokopia pozostawionej w skrytce w Parku Łazienkowskim kartki. Jak stwierdzili spece, napisano ją na maszynie walizkowej marki „Mercedes", czcionkami „pika". Cech charakterystycznych spece nie ustalili.

Maszyn tego typu jest wiele w Polsce. Niemniej jednak rozpoczęliśmy żmudne poszukiwania. Rozpoczęliśmy je przede wszystkim od biura Wierszłota.

Otrzymałem wyniki porównania odcisków palców Olgierda z odciskiem pozostawionym przez nieznaną osobę na filiżance kawy w dniu morderstwa Iwarczakowej.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

POLSKA SZÓSTKA NA XVII WYŚCIG POKOJU

Józef GAWLICZEK
(LZS Czernica)

Lat 24, ślusarz, żonaty. W ubiegłym roku w Wyścigu Pokoju zajął 17 miejsce, a w 1961 r. w Tour de France de l'Avenir był 11. W 1962 r. w wyścigu dookoła Anglii zajął 9 miejsce.

Stanisław GAZDA
(Start Bielsko)

Lat 25, stolarz, żonaty. Największy sukces to 6 miejsce na Olimpiadzie w Rzymie. W Wyścigu Pokoju startował już 4 razy. W 1959 r. był 16, w 1960 — 5, w 1961 — 20, a w 1962 — 3. W ub. roku Gazda wygrał Tour de Pologne.

Jan KUDRA
(Społem Łódź)

Lat 27, stolarz, kawaler. W Wyścigu Pokoju brał udział 2 razy. W 1962 r. był 13, a w 1963 r. — 7. Na szosowych mistrzostwach świata w 1962 r. był 8, w tym samym roku wygrał Tour de Pologne.

Antoni PALKA
(LZS Brzezinka)

Lat 28, kawaler. Na rowerze jeździ od 1951 r. Startował już w wielu wyścigach za granicą, jednak bez większych sukcesów. Debiutuje w Wyścigu Pokoju.

Ryszard ZAPAŁA
(LZS Chęciny)

Lat 24, tokarz, kawaler. W wyścigu dookoła Anglii w 1963 r. — „król gór". Startował wielokrotnie w reprezentacji w wyścigach zagranicznych. W Wyścigu Pokoju debiutuje.

Rajmund ZIELIŃSKI
(LZS Nowogard)

Lat 23, ślusarz, żonaty. W Wyścigu Pokoju startował dwukrotnie. W 1962 r. był 14, a w ub. roku — 13. Zieliński jest również utalentowanym torowcem.

Wzmocnić linię obrony młodzieżowej reprezentacji!

W czerwcu br. piłkarska, młodzieżowa reprezentacja okręgu białostockiego rozpocznie cykl rewanżowych, międzyokręgowych spotkań o Puchar Spartakiady 20-lecia. Pragniemy, aby nasi piłkarze zaprezentowali się w drugim rzucie spartakiadowych bojów z jak najlepszej strony, aby nie mówiono o nas ciągle, że „Białystok w sporcie ostatni". itd.

Pierwszym tegorocznym sprawdzianem młodzieżowej reprezentacji był jej mecz (1 maja) z reprezentacją seniorów miasta Białegostoku. Po niespodziewanym, dość interesującym przebiegu, spotkanie przyniosło remis 2:2. Do przerwy prowadzili seniorzy 1:0. Bramki dla reprezentacji młodzieżowej strzelili: Pasierski z karnego i Perzanowski, a dla seniorów: Fuchs i J. Bajer. Sędziował ob. Lider, widzów około 1,5 tys.

Do przerwy zespołem lepszym byli seniorzy. Atak „starszych" łatwo przechodził obronę „młodych", siejąc zamieszanie pod bramką Szczepańskiego. Po zmianie pól inicjatywa należała do reprezentacji młodzieżowej. W drużynie seniorów Białegostoku, opartej na III-ligowych piłkarzach Gwardii i Włókniarza wyróżnili się Fuchs i Szpiczko, a w zespole młodzieżowym Prokop (każdą piłkę celnie adresuje, co należy do rzadkości u białostockich pomocników) i Perzanowski.

Przed przystąpieniem do rozgrywek spartakiadowych nasza młodzieżowa reprezentacja (oparta głównie na Husarze Nurzec) powinna rozegrać jeszcze minimum jedno spotkanie sparringowe. Słabą, niepewną formacją jest bowiem linia obrony. (ko)

Otwarcie Spartakiady 20-lecia PRL

1 maja na pięknie udekorowanym stadionie Wisły w Krakowie odbyło się uroczyste otwarcie największej w tym roku imprezy sportowej w naszym kraju, III Ogólnopolskiej Spartakiady 20-lecia PRL. Uczestników pierwszych finałowych zawodów spartakiady — gimnastyków oraz gości powitał przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Zbigniew Skolicki. Uroczystego otwarcia spartakiady dokonał przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek.

LIGA

Wawel — Lublinianka 1:2, Stal — Piast 1:0, Lechia — Zawisza 0:0, Raków — Karpaty 3:0, Lech — GKS 0:0, Start — Garbarnia 1:0, Polonia — Cracovia 2:2, Śląsk — Górnik 3:1.

W tygodniu: Wawel — Lechia 2:1, Górnik — Start 1:1.

1. Śląsk	33:11	29:10
2. Zawisza	29:15	30:21
3. Start	29:15	35:29
4. Garbarnia	25:19	30:19
5. Stal	24:20	21:19
6. Cracovia	23:19	35:29
7. Górnik	23:21	34:32
8. GKS	22:22	41:31
9. Lublinianka	22:22	29:31
10. Polonia	21:23	34:32
11. Raków	21:21	31:30
12. Lechia	20:24	26:33
13. Karpaty	17:27	17:29
14. Piast	17:27	29:41
15. Lech	15:29	23:37
16. Wawel	9:35	18:40

LIGA

Szombierki — Wisła 3:3, Arkonia — Legia 1:0, Ruch — Polonia 1:0, Zagłębie — Stal 5:0, Gwardia — Odra 1:1, Unia — Górnik 2:2, ŁKS — Pogoń 2:1.

1. Górnik	30:10	43:19
2. Zagłębie	27:13	42:24
3. Legia	25:15	37:25
4. Odra	24:14	32:20
5. Szombierki	20:20	35:28
6. Ruch	20:20	29:29
7. Gwardia	20:20	24:29
8. ŁKS	19:21	24:31
9. Polonia	18:20	27:28
10. Stal	17:23	23:33
11. Pogoń	16:24	22:28
12. Unia	16:24	35:44
13. Wisła	14:26	17:35
14. Arkonia	13:27	22:34

■ Nareszcie białostocki kolarz znowu błysnął w ogólnopolskim wyścigu. Sztuki tej dokonał Swiderski (ZIM Ełk), który w dorocznym, ulicznym kryterium MÓN w Warszawie (dystans 100 km) zajął bardzo dobre, 6 miejsce, w tym samym czasie 2.31.53 co zwycięzca Szałapski, Staroń, Linde i J. Chtiej. Startowało aż 200 zawodników, w tym reprezentanci Bułgarii na Wyścig Pokoju, którzy po Kubańczykach przybyli już do Warszawy. Reprezentanci Polski na Wyścig Pokoju (poza rezerwowymi) nie wzięli udziału w kryterium.

■ W Mielcu odbył się przedolimpijski turniej bokserski. W wadze koguciej Gałązka (Gwardia B-stok) wygrał po interesującej walce z Lemańczykiem (Wybrzeże Gdańsk). Była to zapewne ostatnia walka Gałązki w barwach naszej Gwarii, gdyż ten utalentowany pięściarz powołany został do odbycia służby wojskowej w Warszawie i najprawdopodobniej bronić będzie barw Legii. „Uciekają" nam czołowi sportowcy, „uciekają"...

NA TRZECIOLIGOWYM froncie PIŁKARSKIM

PUNKT NA WAGĘ ZŁOTA „UCIEKŁ" HUSAROWI

Husar Nurzec — Skra Czarna B. 1:1 (0:1). Bramkę dla Skry zdobył Żukowski a dla Husara Stańczuk. Sędziował ob. Lider z Białegostoku.

O dużą niespodziankę postarała się Skra remisując w Nurcu z dotychczasowym liderem tabeli Husarem. Goście zdobyli prowadzenie już w 5 min. z rzutu pośredniego i do przerwy mieli więcej z gry. W tym czasie gra była chaotyczna, akcje „rwały" się. Po zmianie pól ruszył do ataku Husar, zdołał jednak zaledwie wyrównać. Od utraty dalszych bramek uratowały Skrę poprzeczka i słupek.

1 maja a więc zaledwie dwa dni przed meczem Husar — Skra aż 8 piłkarzy Husara broniło barw młodzieżowej reprezentacji okręgu. To sprawiło, że w niedzielnym meczu mistrzowskim gospodarze wypadli słabiej. W przyszłości okręg powinien lepiej rozmieszczać w czasie sparringowe spotkania młodzieżowej reprezentacji, tak, by nie kolidowały one ze spotkaniami mistrzowskimi. (rym)

TYM RAZEM „HAT TRICK" KARALUSA

Gwardia Białystok — Wigry Suwałki 3:4 (1:1). Bramki dla Gwardii zdobyli: Ptak, Ciężkowski i Bajer a dla Wigier Karalus — 3 i Jacynowicz. Sędziował ob. Warzyszkiewicz.

Piłkarze Wigier pokazali, iż reprezentują zupełnie dobry poziom i każdy przeciwnik musi się z nimi poważnie liczyć. Dowodem tego jest wczorajsza wygrana z Gwardią. Około tysiąca widzów zebranych na Stadionie im. J. Kusocińskiego oglądało dość interesujące widowisko.

Obie drużyny z miejsca ruszyły do natarcia. Dopiero jednak w 20-minucie bramkarz Gwardii Szczepański skapitulował przed ostrym strzałem Jacynowicza. W kilka minut później młodziutki Leonowicz grający dopiero drugi mecz w bramce Wigier puszcza lekki strzał Ptaka.

Po przerwie następuje mobilizacja w czeregach Gwardii. Ciężkowski zdobywa drugą bramkę. Lecz nie minęły trzy minuty, jak Karalus znów doprowadza do remisu. Wynik ten nie utrzymuje się długo. Z kolei po ładnej akcji Bajer strzela głową i znów Gwardia prowadzi. Jednak atak Wigier spisuje się coraz lepiej, a „pierwsze skrzypce" gra w nim młody Karalus, inicjujący szereg rajdów i celnie strzelający. On to właśnie zdobywa dwie kolejne bramki dla swoich barw. (let)

CIEKAWY MECZ W ŁOMŻY

ŁKS Łomża — ZKS Zambrów 2:0 (0:0). Sędziował ob. Derlatko z Kolna, widzów ok. 1.500, w tym ok. 500 z Zambrowa. Bramki dla ŁKS zdobyli Perzanowski w 53 min. i Węczkowski w 70 min.

Obie drużyny, dobrze wyszkolone technicznie, zademonstrowały ciekawy futbol. Przez pierwsze 10 min. gra była wyrównana, następnie przeważał ŁKS. Po przerwie — ta sama sytuacja. W drużynie gospodarzy ofiarnie grał cały zespół, w ZKS na wyróżnienie zasłużyli Głębocki i Janiszewski. (krze)

TUR GRAŁ AMBITNIE, ALE PRZEGRAŁ

Tur Bielsk Podl. — Mazur Ełk 0:2 (0:2). Bramki dla ełczan strzelili w 23 min. Karpowicz i w 38 min. Michalczyk. Sędziował ob. Dzienis, widzów ok. 2 tys.

Ełczanie wyraźnie przewyższali gospodarzy pod względem wyszkolenia technicznego. W I połowie goście mieli lekką przewagę, jednak pierwsza zdobyta przez nich bramka obciąża konto defensywy Tura. Natomiast po zmianie pól inicjatywę przejęli gospodarze. Nawet bramkarz bielszczan Kudiuk okresami był jedenastym zawodnikiem bielszczan w polu. Niestety w ataku Tura brak było skutecznego strzelca i dlatego Mazur nie stracił bramki. Inna rzecz, że defensywa ełczan grała pewnie, a Tetiuk bronił dobrze i szczęśliwie. (szastre)

DO 85 MIN. ORZEŁ PROWADZIŁ 3:1...

Orzeł Kolno — Włókniarz Białystok 3:3 (3:1). Bramki dla Orła zdobyli Sokołowski, Blusiewicz i Bazydło, a dla Włókniarza Kuleszyński, Baranowski z wolnego i Haraburda z karnego. Sędziował ob. Zakrzewski z Łap, widzów ponad 2 tys.

Do przerwy zdecydowaną przewagę miał Orzeł. Włókniarz, jak to się popularnie mówi, w tym czasie nie istniał na boisku. Po zmianie pól początek należał również do Orła. Dopiero 20 min. przed końcem do głosu doszli goście, zdobywając szczęśliwie, na skutek przychylnych dla nich decyzji sędziego, dwie bramki w ostatnich 5 minutach. W Orle wyróżnili się Bazydło, Szczepankowski (nie dał pograć Fuchsowi) i Zdanowicz. (fer)

SOKÓŁ „PRZYGASIŁ" OGNISKO

Sokół Sokółka — Ognisko Białystok 2:0 (0:0). Bramki dla Sokoła zdobyli Sarosiek i Murtazajew. Sędziował ob. Radziszewski z Białegostoku, widzów ok. 1 tys.

Już od początkowych minut Sokół miał wyraźną przewagę. W ciągu pierwszych 30 min. gospodarze grali jak z nut. Obrońcy gości dwoili się i troili, aby zażegnać niebezpieczeństwo pod własną bramką. Dobrze bronił również młody bramkarz Ogniska Normantowicz. Pod koniec I połowy gra nieco się wyrównała, a chwilami do głosu dochodziło Ognisko. Po zmianie pól powtórzyła się historia z I połowy. Pierwszą bramkę zdobył dla Sokoła Sarosiek po solowym rajdzie, a drugą bramkę wypracował Murtazajewowi Gejdel. W Sokole wyróżnili się Sarosiek, Gejdel, Markowski i Jaworowicz, w Ognisku najlepiej grała trójka obronna z Kobielnikiem i Normantowiczem w bramce. (kry)

LIGA

Sokół — Ognisko 2:0 (0:0), Tur — Mazur 0:2 (0:2), ŁKS — ZKS 2:0 (0:0), Gwardia — Wigry 3:1 (1:1), Orzeł — Włókniarz 3:3 (3:1), Husar — Skra 1:1 (0:1).

1. Mazur	26: 6	52:13
2. Husar	26: 6	45:14
3. Gwardia	20:12	24:19
4. Włókniarz	17:15	43:23
5. ZKS	16:16	23:22
6. Tur	15:17	33:41
7. Wigry	15:17	26:31
8. Orzeł	14:18	20:31
9. Sokół	12:20	19:37
10. ŁKS	11:21	24:32
11. Skra	11:21	21:30
12. Ognisko	9:23	23:59

Nieudana premiera lekkoatletów

Niewesołe refleksje pozostawiły po sobie pierwsze oficjalne zawody lekkoatletyczne, 3 maja przez 2 godziny na Stadionie Miejskim panowała nuda. Mała frekwencja, niski poziom i słaba organizacja, to chyba dostateczne powody, aby uwerturę do sezonu uważać za nieudaną. Pierwszy start i od razu falstat. A szkoda, bo wczorajsze zawody zgromadziły sporą ilość wiernych kibiców „królowej sportu".

Najciekawszą konkurencją był bieg na 1000 m. Początkowo wydawało się, że zwycięstwo odniesie biegnący długim krokiem Zawistowski. Po przebiegnięciu połowy dystansu na czoło wyszedł Koncewicz, lekko oderwał się od pozostałych biegaczy i mimo ambitnego pościgu nie pozwolił się wyprzedzić Zawistowskiemu. Solidna praca w okresie zimowym i uzyskany rezultat na 1000 m — 2:39.4 jest zapowiedzią, że w bieżącym sezonie Koncewicz uczyni duże postępy. Z pozostałych konkurencji należy wymienić pchnięcie kulą i rzut oszczepem. W kuli dobrze zaprezentował się Roszkowski a w oszczepie Laskowski. Obaj zdeklasowali swych przeciwników i już w pierwszym starcie wpisali na swoje konto wartościowe rezultaty. Trudno jest coś pisać na temat startu naszych pań. Oglądaliśmy zaledwie 4 i to tylko w 4 konkurencjach. Dobrą zapowiedzią są rezultaty Merskiej. Powinna ona wkrótce osiągnąć wartościowy wynik w pięcioboju.

A oto wyniki.

Kobiety: 100 m. 1. Merska (Jag.) — 13.9, 2. Rudzka (Podl.) — 14.6; wzwyż 1. Merska (Jag.) — 1.36, 2. Rudzka (Podl.) — 1,36, 3. Karpiszuk (Jag.) — 1,36; w dal 1. Merska (Jag.) — 4,89, 2. Rudzka (Podl.) — 4,31; kula 1. Brzezińska (Jag.) — 9,56, 2. Merska (Jag.) — 8,35.

Mężczyźni: 100 m 1. Leszkiewicz (Jag.) — 11,2, 2. Stryczek (Podl.) — 11.4, 3. Sadowski (Podl) — 11,5; 200 m. 1. Stryczek (Podl.) — 23,4, 2. Żywotko (Podl.) — 25,6; 400 m. 1. Sadowski (Podl.) — 53,0, 2. Nasuta (Jag.) — 54,2; 1000 m. 1. Koncewicz (Jag.) — 2.39,4, 2. Zawistowski (Podl.) — 2.41,7, 3. Sawicki (Juv.) — 2.43,3; wzwyż 1. Piećko (MKS Olecko) — 1,70, 2. Wilkiewicz (Jag.) — 1,65, 3. Bandyszewski (AZS) — 1,65; w dal 1. Piećko (MKS Olecko) — 6,23, 2. Siergiejewicz (Jag.) — 5,21; kula 1. Roszkowski (Jag.) — 14,74, 2. Grądzki (Jag.) — 12,41; oszczep 1. Laskowski (Jag.) — 60,40; dysk 1. Bilmin (Jag.) — 45,10, 2. Grądzki (Jag.) — 42,36; 4 x 100 m 1. Podlasie — 46,1, 2. Jagiellonia — 46,3. (Let)

Sportowy 1 maja w Białymstoku

Tradycyjnym zwyczajem białostoczanie pośpieszyli w pierwszomajowe popołudnie na boiska sportowe. O meczu piłkarskim piszemy w innym miejscu. Na Stadionie Miejskim spora ilość widzów oglądała młodych biegaczy ze szkół białostockich, startujących w tzw. „Dniu sztafet". Wyraźną przewagę nad innymi zespołami miały dziewczęta z Technikum Ekonomicznego i chłopcy z Technikum Wodno-Melioracyjnego. Rezultaty dziewcząt w biegu rozstawnym 4 x 100 m — 54,1 i chłopców na tym samym dystansie — 46,5 należy uważać za wartościowe.

A oto wyniki: dziewczęta: 4 x 60 m. Szkoła Podstawowa nr 10 — 40,6, 4 x 100 m 1. Technikum Ekonomiczne — 54,1, 2. Techn. Ekonomiczne II — 59,8, 3. Zasadn.-Szk. Zaw. nr 2 — 60,2.

Chłopcy: 4 x 60 m. Szkoła Podstawowa nr 12 — 32,0, Szk. Podst. nr 10 — 32,7, 4 x 100 m. 1. Techn. Wodn. - Mel. — 46,5, 2. Lic. Ogóln. nr 3 — 47,8, 3. Techn. Mech. — 47,9, szwedzka 1. Techn. Wod. Mel. — 2.09,2, 2. Techn. Mech. — 2.14,9.

W towarzyskim spotkaniu w koszykówce mężczyzn AZS pokonał Cresovię 71:53 (37:28).

Najwięcej punktów zdobyli: dla AZS Kubiciel — 27, a dla Cresovii Złocki — 15.

W meczach piłkarskich o puchar Polski Jagiellonia wygrała z Gwardią II 3:0, a Włókniarz II wygrał z LZS Uhowo również 3:0. (Let)

5 minut z trenerem Odry - Artur Woźniakiem

Wydarzeniem sportowym nr 1 ostatnich dni w Białymstoku był mecz piłkarski między czołowym zespołem polskim Odrą Opole i reprezentacją związkowych klubów sportowych Białostocczyzny. Przypominamy, że wygrała Odra 2:0 (0:0). Tuż po spotkaniu poprosiliśmy trenera Odry Artura Woźniaka o krótki wywiad.

— Jak pan ocenia drużynę białostocką?

— Zespół ma niewątpliwie jeszcze dużo braków, ale muszę przyznać, że wasi piłkarze to dobry „materiał". Przy intensywnej pracy szkoleniowej mogą z nich być wartościowi zawodnicy. Szczególnie podobał mi się Tetiuk w bramce. Bardzo dobrze ustawia się, ma tzw. wyczucie i dość pewny chwyt. Słyszałem, że próbujecie lansować na Białostocczyźnie politykę wspólnych sił. Kierunek jak najbardziej słuszny. Trzymajcie się konsekwentnie tej polityki zespolenia najlepszych sił. Zwróćcie przy tym szczególną uwagę na stworzenie jak najlepszych możliwości szkoleniowych.

— Bardzo rzadko widzimy u nas tej klasy drużynę co Odra. Czy chętnie przyjedziecie znowu kiedyś do Białegostoku?

— Przyjęliście nas bardzo gościnnie. Dużo terminów mamy zajętych, ale do was chętnie jeszcze przyjedziemy.

Rozmawiał: (ko)

Legia zdobyła Puchar Polski

Rozegrany w Warszawie finałowy mecz o piłkarski puchar Polski między Legią Warszawa i Polonią Bytom zakończył się zwycięstwem Legii 2:1, przy czym wynik ten ustalony został dopiero w dogrywce, dokładnie w 119 min. gry. W normalnym czasie rezultat brzmiał 1:1. Obydwie bramki zdobył dla Legii Apostel, dla Polonii — Banas.